

**Sygn. akt I ACa 304/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bożena Oworuszko (spr.)
Sędzia:	SA Jolanta Terlecka
Sędzia:	SO del. Ewa Bazelan
Protokolant	stażysta Agnieszka Zdanowicz - Martyna

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2015 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W.

przeciwko K. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 20 listopada 2014 r., sygn. akt I C 849/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że datę wymagalności pierwszej raty określa na 1 grudnia 2015 roku;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego K. Z. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

**I A Ca 304/15 UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach zasądził od pozwanego K. Z. na rzecz powoda (...) SA we W. kwotę 96 300,02 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty i kwotę tę rozłożył na 24 miesięczne raty płatne od dnia 1 grudnia 2014 r., do 15 – ego każdego miesiąca. Ponadto obciążył też pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powoda.

Rozstrzygnięcie to zapadło wobec następujących ustaleń i wniosków: Strony łączyła umowa leasingu zawarta w dniu 29 kwietnia 2008 r. pomiędzy (...) S.A. z siedzibą we W. i K. Z. , na podstawie, której leasingodawca zobowiązał się nabyć i przekazać leasingobiorcy na czas trwania umowy przedmiot leasingu tj. ciągnik V (...) za cenę netto 131 000 złotych. Opłaty leasingowe miały być uiszczane zgodnie z harmonogramem opłat leasingowych. W dniu 19 maja 2008

r. nastąpiło wydanie przedmiotu leasingu. Opłata wstępna wynosiła 31 964 zł brutto i tę kwotę K. Z. uiszczył w dacie zawarcia umowy. Zgodnie z pkt 7 umowy jej integralną część stanowiły Ogólne Warunki Umowy Leasingu. K. Z. nie uiszczył w terminie opłaty nr 11 płatnej w terminie do 20 marca 2009 r. zgodnie z harmonogramem opłat. W związku z tym (...) S.A. skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty. W związku ze zwłoką w zapłacie opłat leasingowych 22 kwietnia 2009 r. (...) S.A. wezwał K. Z. do zwrotu przedmiotu leasingu oraz wypowiedział umowę leasingu pod warunkiem zawieszającym w przypadku uiszczenia pełnej kwoty zaległości oraz opłaty manipulacyjnej. W dniu 12 maja 2009 r. (...) S.A. upoważnił spółkę (...) S.A. z siedzibą w W. do negocjacji mających na celu ustalenie warunków wcześniejszego rozwiązania umowy leasingu lub kontynuacji umowy oraz do czynności windykacyjnych.

W dniu 29 czerwca 2009r. K. Z. przekazał przedmiot leasingu spółce (...) S.A. Został sporządzony protokół przejęcia i zabezpieczenia ruchomości. Pojazd został przyjęty na parking (...) w W.. Spółka (...) S.A. z siedzibą w W. za obsługę windykacyjną wystawiła fakturę VAT na kwotę 2440 zł oraz za transport przedmiotu leasingu z W. do W. na kwotę 2257 zł. W dniu 1 lipca 2009r. na zlecenie (...) S.A. rzeczoznawca samochodowy dokonał oceny stanu technicznego i określenia wartości rynkowej pojazdu. Ocenił wartość rynkową tego pojazdu na kwotę 51 000 zł netto. Za sporządzenie opinii wystawił fakturę nr (...) z 17 lipca 2009r. na kwotę 3355 zł, przy czym z zestawienia do faktury wynika, iż wycena dotycząca pojazdu V. (...), nr umowy (...)(...)(...) wynosiła 200 zł. W dniu 3 września 2009 r. pojazd V. (...) został sprzedany przez (...) S.A. za kwotę 38 046 zł.

W tych okolicznościach Sąd I instancji uznał, że powództwo jest uzasadnione tak co do zasady jak i co do żądanej pozewem kwoty.

Zgodnie z art. 709<sup>13</sup>kc korzystający obowiązany jest płacić raty w terminach umówionych. Jeśli dopuszcza się zwłoki z zapłatą co najmniej jednej raty finansujący powinien wyznaczyć na piśmie korzystającemu odpowiedni termin dodatkowy do zapłacenia zaległości z zagrożeniem, że w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu może wypowiedzieć umowę ze skutkiem natychmiastowym. Zgodnie z §24 ust. 1 pkt a OWUL leasingodawca może wypowiedzieć umowę ze skutkiem natychmiastowym przed terminem jej zakończenia, jeżeli leasingobiorca dopuszcza się zwłoki w zapłacie którejkolwiek z opłat leasingowych, pomimo wcześniejszego wyznaczenia mu na piśmie przez leasingodawcę dodatkowego terminu do jej zapłaty z zagrożeniem możliwości wypowiedzenia umowy w trybie natychmiastowym w przypadku nieuiszczenia tej opłaty w terminie.

Zgodnie z art. 709<sup>15</sup> kc w razie wypowiedzenia przez finansującego umowy leasingu na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność, finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie a niezapłaconych rat, pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu. Zgodnie z § 24 ust. 4 OWUL w przypadku rozwiązania umowy we wskazanym trybie, jak przypadku pozwanego, wpłacone opłaty leasingowe nie będą podlegać zwrotowi. Leasingobiorca w terminie 14 dni od rozwiązania umowy zobowiązany jest do zapłaty na rzecz leasingodawcy zaległych zafakturowanych opłat oraz odszkodowania z tytułu rozwiązania umowy. Wysokość odszkodowania będzie wyliczona jako suma wszystkich przewidzianych w umowie, a niezapłaconych opłat leasingowych (pomniejszonych o dyskonto z tytułu wcześniejszej spłaty) oraz kaucji gwarancyjnej, powiększona o poniesione przez leasingodawcę wszelkie koszty windykacji (w tym koszty wyceny i sprzedaży przedmiotu leasingu), a następnie pomniejszona o kwotę, jaką leasingodawca uzyskał ze sprzedaży przedmiotu leasingu lub jego leasingu, o cenę netto przedmiotu stanowiącą podstawę zawarcia kolejnej umowy leasingu.

Zarzuty pozwanego K. Z. sprowadzają się do braku wykazania przez powoda zasadności roszczenia i wysokości dochodzonej kwoty. Zauważyć należy, iż zgodnie z art. 503 § 1 kpc w piśmie zawierającym sprzeciw od nakazu zapłaty pozwany powinien przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty. Zarzuty te sformułowane zostały dopiero w piśmie z 17 października 2013r. (k. 109 i n.).

K. Z. przyznał, iż nie płacił rat leasingowych z powodu trudności finansowych, zdecydował o oddaniu przedmiotu leasingu, przy czym uważał, iż „przepadną” jedynie uiszczone przez niego raty leasingowe, a nie będzie musiał płacić rat nieuiszczonych. Stanowisko pozwanego należy uznać za błędne, gdyż pozostaje w sprzeczności z treścią umowy, którą pozwany podpisał, a Ogólne Warunki Umowy Leasingu stanowią jej integralną część. Z § 24 wynika w sposób jasny

i szczegółowy, w jaki sposób w sytuacji rozwiązania umowy leasingu z przyczyn leżących po stronie leasingobiorcy nastąpi rozliczenie. Niewiedza pozwanego na którą się powołuje nie może odnieść oczekiwanego przez niego skutku, wobec treści umowy.

Z przedstawionego przez powoda rozliczenia na dochodzoną pozwem kwotę 96 300,02 zł składają się: kwota 83 630,02 zł – nieuiszczone w terminie opłaty leasingowe (pomniejszone o wartość zbytego przedmiotu leasingu za kwotę 38 046 zł) oraz kwota 12 670 zł tytułem kosztów obciążających pozwanego w związku z brakiem zwrotu przedmiotu leasingu (usługa odbioru, transportu przedmiotu leasingu, usługa wyceny, opłata za niezwrócenie przedmiotu leasingu).

K. Z. nie uiszczył przyszłych rat leasingowych od 14 do 48, których data wymagalności zgodnie z harmonogramem płatności przypadała po wypowiedzeniu umowy w łącznej kwocie 128 242,70 zł (zgodnie z harmonogramem k. 64, 34 raty po 3390,10 zł i jedna rata 12 979,30 zł). Kwota ta pomniejszona o dyskonto według stopy jednomiesięcznej WIBOR w wysokości 3,7 % obowiązującej w ostatnim dniu roboczym miesiąca poprzedzającego miesiąc rozwiązania umowy. Po obniżeniu o dyskonto kwota wynosiła 102 697,36 zł. Kwota ta pomniejszona została o kwotę, jako leasingodawca uzyskał z tytułu sprzedaży pojazdu w dniu 2 września 2009r. za cenę 38 046 zł. Za niezasadny uznał Sąd I instancji zarzut, iż powód nie ujawnił kwoty, jaką uzyskał ze sprzedaży pojazdu. Na tę okoliczność powód złożył kopię faktury z 3 września 2009 r. Pozwany zakwestionował wiarygodność tego dokumentu wskazując, iż nie zawiera danych nabywcy. Jak wyjaśnił pełnomocnik powoda w piśmie z 30 grudnia 2013 r. powód zasłonił dane nabywcy, który nie jest stroną niniejszego postępowania, a zatem powód nie miał podstaw do ujawniania danych nabywcy. Miało to na celu zapewnienie anonimowości dla nabywcy, aby nie był powoływany do ewentualnego przesłuchania.

Rozliczenie umowy leasingu wynika z karty informacyjnej dłużnika. Na dochodzoną pozwem kwotę składają się nieuiszczone raty leasingowe przed wypowiedzeniem umowy wysokości **7133,50 zł**, (m.in. faktura VAT nr (...) k.136 na kwotę 3 597,73 zł), odsetki od rat przed wypowiedzeniem umowy nieuiszczonych w terminie w kwocie **839,98 zł** (noty odsetkowe k. 137, 145, 149-154), opłaty w wysokości **11005,18 zł** z tytułu wezwań do zapłaty, czynszu leasingowego i kosztów ubezpieczenia (faktura VAT nr (...), opłaty z tytułu wezwań – (...)(...) (...), nr (...), (...), nr (...), nr (...), (...), nr (...), opłaty niezafakturowane pomniejszone o dyskonto **102 697,36 zł**, opłata za niezwrócenie przedmiotu leasingu w terminie w kwocie **7729 zł**, wynagrodzenie rzeczoznawcy w kwocie **244 zł**, wynagrodzenie firmy windykacyjnej w kwocie **2440 zł**, transport lawetą przedmiotu leasingu w kwocie **2257 zł**. Suma tych kwot po pomniejszeniu o cenę sprzedaży 38 046 zł, daje kwotę dochodzoną pozwem.

K. Z. zarzucił, iż brak było podstaw od obciążania go kosztami opinii rzeczoznawcy, gdyż sprzedaż poleasingowa nie była adekwatnym skutkiem przedwczesnego rozwiązania umowy, a powód zlecił ekspertyzę we własnym zakresie. Zarzucił również brak zestawienia kosztów windykacji i brak dowodów, iż przejęcie pojazdu nastąpiło w trybie § 27 ust.4 OWUL, wskazując, iż przedmiot leasingu zwrócił dobrowolnie na parking w W., a umowa ani OWUL nie zawierają określenia miejsca zwrotu. Wskazał też na brak podstaw do obciążenia pozwanego kosztami transportu z W. do W. (miejszem świadczenia - zwrotu nie był W.). Wbrew twierdzeniom pozwanego OWUL zawierają postanowienia dotyczące miejsca zwrotu przedmiotu leasingu. Zgodnie z §27 ust. 1 OWUL w przypadku, gdy umowa zostanie wypowiedziana przed terminem jej zakończenia leasingobiorca jest zobowiązany do zwrotu przedmiotu leasingu w terminie 3 dni na własny koszt do siedziby leasingobiorcy lub miejsca przez niego wskazanego. Siedzibą leasingobiorcy jest W., co oznacza, iż tam winien być zwrócony pojazd. Z dokumentów przedłożonych przez strony nie wynika, aby powód wezwał pozwanego do zwrotu pojazdu na parking w W., jak to uczynił pozwany. Przekazanie przez pozwanego przedmiotu leasingu nastąpiło 29 czerwca 2009 r. co potwierdza protokół. Rozwiązanie umowy nastąpiło pismem z 27 kwietnia 2009 r. Pozwany nie zwrócił przedmiotu leasingu w terminie trzech dni, co uzasadniało zgodnie z § 27 ust.2 naliczenie kary w kwocie 7729 zł za opóźnienie w zwrocie. Powołanie rzeczoznawcy uzasadniają postanowienia §27 ust. 3 OWUL, zaś koszty windykacji postanowienia § 27 ust. 4 OWUL. Pojazd winien być zwrócony we W.,

a został zwrócony w W., co spowodowało transport pojazdu do W. przez firmę (...) S.A. w W., za którą to usługę została wystawiona faktura na kwotę 2257 zł.

Pozwany zakwestionował kosztorys sporządzony na zlecenie powoda tj. wycenę pojazdu po jego zwrocie w czerwcu 2009 r. na kwotę 51 000 zł, podczas, gdy cena rynkowa przedmiotu leasingu w kwietniu 2008r. wynosiła 130 000 zł. Ustalenia wysokości wartości rynkowej ciągnika marki V. (...) będącego przedmiotem umowy leasingu według stanu na dzień rozwiązania umowy 28 kwietnia 2009r. dokonał biegły z zakresu szacowania pojazdów J. S. wskazując, iż wartość ta wynosiła 64 100 zł netto. Opinia ta nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Z uwagi na treść § 24 ust. 4 przy rozliczaniu należności wartość ta nie mogła pomniejszyć należności od pozwanego. Jak stanowi § 24 ust. 4 cytowany wcześniej, wysokość odszkodowania na rzecz leasingodawcy pomniejsza się o kwotę, jaką uzyskał on ze sprzedaży przedmiotu leasingu lub w przypadku jego leasingu o cenę netto przedmiotu stanowiącą podstawę zawarcia kolejnej umowy leasingu. W przypadku, gdy sprzedaż przedmiotu leasingu lub zawarcia kolejnej umowy leasingu nie nastąpi w ciągu 30 dni od dnia jego przejęcia (jak w niniejszej sprawie - przejęcie pojazdu 29 czerwca 2009 r., sprzedaż pojazdu - 2 września 2009r.) zobowiązanie leasingobiorcy pomniejszone zostanie o wartość przedmiotu leasingu przez powołanego przez leasingodawcę rzeczoznawcę, z zastrzeżeniem, iż w przypadku gdy uzyskana w terminie późniejszym kwota ze sprzedaży przedmiotu leasingu lub stanowiąca podstawę zawarcia kolejnej umowy leasingu będzie niższa niż kwota z wyceny leasingobiorca pokrywa brakującą różnicę. Sprzedaż pojazdu nastąpiła 2 września 2009r., za kwotę 38 046 zł i o tę kwotę należy pomniejszyć zobowiązanie pozwanego w myśl § 24 ust. 4 OWUL.

Jak wskazał Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 25 kwietnia 2012r.

(I ACa 369/12, LEX 1238483) art. 709<sup>15</sup> kc. przede wszystkim ma na celu zrekompensowanie szkody poniesionej przez leasingodawcę, zakupującego przedmiot leasingu z własnych środków, wedle wyboru leasingobiorcy, z zamiarem osiągnięcia zysku z oddania go do używania, a nie na potrzeby własne. Cel kompensacyjny zostaje spełniony przez natychmiastową spłatę wszystkich przewidzianych umową, niezapłaconych jeszcze rat, pomniejszonych o korzyści wynikające z wcześniejszej spłaty oraz przedwczesnego rozwiązania umowy. Nie jest taką korzyścią samo odzyskanie przedmiotu leasingu, skoro

w założeniu nie miał on służyć leasingodawcy i jako taki jest dla niego bezwartościowy. Jest nią natomiast bądź to zysk z powtórznego oddania rzeczy

w leasing bądź to cena z jej sprzedaży, przy czym leasingobiorca, który doprowadził do rozwiązania umowy, nie może oczekiwać od leasingodawcy ponadprzeciętnego wysiłku w poszukiwaniu kolejnego leasingobiorcy czy optymalnego nabywcy. Sąd Okręgowy pogląd ten podzielił, wskazując, że z taką samą sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie, gdzie powód (...) nabył pojazd według wyboru pozwanego z zamiarem osiągnięcia zysku z oddania go do używania, a nie na potrzeby własne. Ponadto, zgodnie z § 26 ust. 3 OWUL pozwany K. Z. miał uprawnienia, aby wskazać osobę trzecią, która nabędzie przedmiot leasingu od leasingodawcy za cenę równą jego aktualnej wartości rynkowej. Pozwany z tego uprawnienia nie skorzystał. Stąd zasadne jest pomniejszenie przez powoda należności o kwotę wynikającą ze sprzedaży pojazdu w dniu 2 września 2009 r. W ocenie Sądu I instancji korzyść powoda wyraża się rzeczywiście uzyskaną z tytułu sprzedaży kwotą 38 046 zł. W konsekwencji różnica między wartością pojazdu wynikającą z opinii biegłego w toku postępowania czy rzeczoznawcy powołanego na zlecenie powoda obciąża pozwanego K. Z., który nie opłacając rat w terminie doprowadził do rozwiązania umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego powód wykazał tak zasadność roszczenia, która wynika z łączącej strony umowy leasingu, jak i wysokość dochodzonego roszczenia, stąd nie można przyjąć, aby nadużył prawa podmiotowego. Zatem zarzut naruszenia art. 5 kc nie wchodzi w rachubę.

Zgodnie z art. 320 kpc, w szczególnie uzasadnionych wypadkach Sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. O rozłożeniu świadczenia na raty wnosił pozwany K. Z.. Wnosił o ustalenie rat miesięcznych w wysokości po 500 zł. Powód wyraził zgodę, aby świadczenie rozłożyć na dwadzieścia cztery raty (pismo k. 252).

W ocenie Sądu I instancji wobec stanowiska powoda i bardzo trudnej sytuacji finansowej pozwanego zachodzą okoliczności uzasadniające rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty. K. Z. pracuje jako kierowca

i osiąga wynagrodzenie w kwocie 2000 - 2500 zł miesięcznie. Ma na swoim utrzymaniu żonę i troje małoletnich dzieci. Poza domem w którym zamieszkuje z rodziną, posiada gospodarstwo rolne o powierzchni 2,80 ha, które jest dzierżawione w zamian za opłacanie podatku rolnego. Pozwany nie posiada innego majątku ani oszczędności. Biorąc pod uwagę te okoliczności rozłożył zasądzoną należność na 23 raty miesięczne po 4187 zł i ostatnią ratę obejmującą odsetki ustawowe.

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc.

**Apelację** od powyższego wyroku wniósł **pozwany K. Z.**, zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo co do kwoty 76 300,02 zł. oraz w zakresie rozłożenia zasądzonego w tym zakresie świadczenia na raty oraz co do kosztów procesu.

Skarżący zarzucał naruszenie:

1. Art. 233 § 1 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że pozwany jest w stanie zapłacić w ratach kwotę zasądzoną wyrokiem, nieuwzględnienie opinii biegłego i pominięcie zasad współżycia społecznego oraz wadliwym obliczeniu raty leasingowej;
2. Art. 320 kpc polegające na rozłożeniu zasądzonej kwoty na raty bez wszechstronnego rozważenia sytuacji majątkowej pozwanego i jego możliwości płatniczych;
3. Art. Art. 328 § 2 kpc przez brak logicznego wyjaśnienia dokonanej oceny dowodów i brak przełożenia tej oceny na przekonanie sądu;
4. Art. 232 kpc w zw. z art. 3 kpc i art. 227 kpc oraz art. 6 kc przez wadliwe przyjęcie, że powód udowodnił okoliczności uzasadniające wysokość dochodzonego roszczenia, podczas, gdy nie wykazywały tego złożone przez niego dokumenty
5. Art. 709<sup>15</sup> kc i art. 709<sup>7</sup> kc, przez ich błędną wykładnię, co skutkowało wadliwym rozliczeniem wartości pojazdu.

Wskazując na powyższe skarżący domagał się zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz rozłożenia niezaskarżonej części na raty w wysokości po 500 zł miesięcznie oraz ustaleniem terminu płatności pierwszej raty na pierwszy pełny miesiąc od uprawomocnienia się wyroku, a nadto zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest uzasadniona jedynie częściowo, o ile domaga się ustalenia wymagalności rat zasądzonego roszczenia na okres przypadający po uprawomocnieniu się wyroku. Odmienne stanowisko Sądu I instancji nie jest uzasadnione, co jest tym bardziej oczywiste w okolicznościach rozpoznawanej sprawy i wobec zaskarżenia wyroku. Doprowadziło ono bowiem do takiej sytuacji, że wymagalne stały się raty orzeczone wyrokiem jeszcze przed jego uprawomocnieniem się. To z kolei pozostaje w sprzeczności z możliwością egzekwowania roszczeń objętych tytułem wykonawczym, to jest tytułem egzekucyjnym zaopatrzonym w klauzulę wykonalności (art. 776 kpc). Tytułem egzekucyjnym jest natomiast orzeczenie sądowe - prawomocne lub podlegające natychmiastowemu wykonaniu (art. 777 § 1 pkt 1 kpc). Żadnemu z tych ostatnich wymogów nie odpowiada nieprawomocne rozstrzygnięcie Sądu I instancji. Stąd też koniecznym stała się na zasadzie art. 386 § 1 kpc korekta orzeczenia i ustalenia wymagalności rat w powiązaniu do prawomocności wyroku.

W pozostałym zakresie apelacja nie jest uzasadniona, a jej zarzuty należy uznać za pozbawione racji.

Chybione są w szczególności zarzuty odnoszące się do naruszenia prawa procesowego - art. 233 § 1 kpc i art. 328 § 2 kpc.

Wbrew zarzutom naruszenia prawa procesowego podniesionym

w apelacji Sąd Okręgowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sporu, w tym i przede wszystkim dla ustalenia wysokości i zasadności należności powoda z tytułu wypowiedzianej umowy leasingu.

Wskazać też należy, iż aby zarzucić skutecznie naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej, i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z 18.01.2002 r. sygn. I CKN 132/01, Lex nr 53144). Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie SN z 10.01.2002 r. sygn. II CKN 572/99, Lex nr 53136). Stwierdzić także należy, iż jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z 27.09.2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Apelacja tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wykazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte powyższymi uchybieniami. Uzasadnienie apelacji w ogóle nie odnosi się do oceny konkretnych dowodów. Z treści postawionego zarzutu wynika, iż w istocie skarżący nie tyle kwestionuje ustaleń stanu faktycznego, ile zasadę swej odpowiedzialności, co do istoty. Wszystko to prowadzi do wniosku o bezzasadności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc. Uznając bezzasadność powyższego zarzutu Sąd Apelacyjny uznał, iż ustalenia sądu pierwszej instancji są prawidłowe i nie zostały skutecznie podważone przez apelującego. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela.

Zasada swobodnej oceny dowodów określona przepisem art. 233 § 1 kpc wyraża się w jej ocenie według własnego przekonania Sądu, opartego na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciągnięciu wniosków.

Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza natomiast uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności.

Wszystkim wskazanym wyżej kryteriom odpowiada - zdaniem Sądu Apelacyjnego - ocena dokonana przez Sąd I instancji. Także ocena dowodów osobowych, dokonana została w sposób obiektywny, rzetelny i wszechstronny. Wszystkie przeprowadzone dowody zostały przez Sąd Okręgowy przywołane i omówione. Nie można też zarzucić, by Sąd I instancji na tle przeprowadzonych dowodów budował wnioski, które z nich nie wynikają.

Ostatecznie sam skarżący nie wskazuje, jakiego rodzaju błędy i uchybienia popełnił Sąd I instancji, czy też, na czym konkretnie polegają sprzeczności w ocenie dowodów i jakie dowody zostały w taki sposób ocenione. Za taką skutecznie podniesioną wadliwość nie może być uznane nie wzięcie pod rozwagę opinii biegłego, który dokonał szacunku pojazdu stanowiącego przedmiot leasingu. Okoliczność ta nie ma istotnego znaczenia dla prawidłowości rozstrzygnięcia, o czym będzie mowa szerzej w dalszej części uzasadnienia.

W prawidłowo ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego wskazanych w apelacji.

Podobnie też nie sposób zgodzić się z zarzutami naruszenia art. 328 § 2 kpc, który wskazuje, że uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności

i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Tym wszystkim wymogom odpowiada uzasadnienie Sądu I instancji.

W prawidłowo ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy nie dopuścił się również obrazy przepisów prawa materialnego.

Bezasadny jest bowiem zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. oraz art. 709<sup>15</sup> k.c. Był on związany z kwestionowaniem zapisu OWUL w części dotyczącej sposobu pomniejszenia roszczenia finansującego powstałego na skutek wypowiedzenia umowy leasingu o korzyści wynikające z rozwiązania umowy i zapłaty rat leasingowych przed uzgodnionym terminem. Przepis art. 709<sup>15</sup> - wbrew stanowisku skarżącego - nie uzasadnia stwierdzenia, że uwzględnieniu podlegają wszystkie korzyści, które finansujący uzyskał po wypowiedzeniu umowy leasingu na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność.

Z brzmienia tego przepisu wynika bowiem, że chodzi o uwzględnienie korzyści, jakie finansujący uzyskał w wyniku rozwiązania umowy leasingu i zapłaty rat leasingowych przed umówionym terminem.

Nieuprawnione są też zarzuty niezasadnego naliczenia pozwanemu kosztów, których nie powinien ponieść w świetle łączącej strony umowy.

Podstawę do stwierdzenia, że strona powodowa była uprawniona do naliczenia kary umownej było ustalenie, że pozwany po wezwaniu ze strony powodowej odmówił wydania przedmiotu leasingu w terminie i miejscu przewidzianym przez umowę. Zwrócił go natomiast z opóźnieniem i do rąk pracownika firmy windykacyjnej oraz nie w miejscu wynikającym z umowy (OWUL). Pozostałe koszty – wynagrodzenie dla firmy (...) SA, transport przedmiotu leasingu do siedziby pozwanego (W.), zostały naliczone prawidłowo i w oparciu o przepisy OWUL.

Zgodnie z art. 709<sup>15</sup> k.c., w razie wypowiedzenia przez finansującego umowy leasingu na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność, finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie a niezapłaconych rat, pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu. Przewidziana w przytoczonym przepisie odpowiedzialność korzystającego wobec finansującego - jak to wyjaśnił Sąd Najwyższy - ma charakter kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej. Zgodnie z ogólnym założeniem odpowiedzialności odszkodowawczej, odszkodowanie ma przywrócić stan, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia wyrządzającego szkodę. Finansujący może, więc po rozwiązaniu umowy leasingu dochodzić odszkodowania w celu przywrócenia położenia, w jakim znajdowałby się, gdyby korzystający należycie wykonał swoje zobowiązanie. Ze względu na to, że odszkodowanie nie może przewyższyć uszczerbku w majątku poszkodowanego, należne finansującemu odszkodowanie podlega pomniejszeniu o uzyskane przez niego korzyści, do których zalicza się m.in. wartość rzeczy zwróconej przez korzystającego. W razie sprzedaży tej rzeczy, korzyść leasingodawcy wyznacza cena uzyskana ze sprzedaży (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 354/07, OSNC-ZD 2008, nr D, poz. 116, z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 216/09, nie publ., z dnia 14 lipca 2010 r., V CSK 4/10, OSNC 2011, Nr 3, poz. 29, z dnia 9 września 2010 r., I CSK 641/09, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 35, z dnia 26 października 2011 r., I CSK 715/10, nie publ., z dnia 13 stycznia 2012 r., I CSK 176/11, nie publ. i z dnia 12 grudnia 2013 r., V CSK 566/12, OSNC 2014, Nr 10, poz. 102).

Według art. 709<sup>15</sup> k.c., w razie wypowiedzenia przez finansującego umowy leasingu na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność, finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie a niezapłaconych rat, pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu. Unormowanie to jest zbieżne

z regulacją zawartą w art. 709<sup>5</sup> § 3 i art. 709<sup>8</sup> § 5 k.c.

Przewidziana w art. 709<sup>15</sup> k.c. odpowiedzialność korzystającego ma niewątpliwie charakter odpowiedzialności kontraktowej. Zgodnie z ogólnym założeniem odpowiedzialności odszkodowawczej, odszkodowanie ma przywrócić stan, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia wyrządzającego szkodę, nie może natomiast przewyższać uszczerbku powstałego w majątku poszkodowanego (art. 361 § 2 k.c.). Względem na to, że odszkodowanie nie może przewyższać uszczerbku zaistniałego w majątku poszkodowanego, uzasadnia zaliczenie na poczet szkody korzyści uzyskanych przez poszkodowanego, czyli, innymi słowy, *compensatio lucri cum damno* (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2010 r., III CZP 7/10, LEX nr 585826). Zaliczenie korzyści na poczet szkody uzależnia się od tego, aby korzyść i uszczerbek stanowiły następstwo tego samego zdarzenia. Choć bywa wyrażane także odmienne zapatrywanie

(zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca

2002 r., LEX nr 53283), nie jest konieczne istnienie między uzyskaniem korzyści a zdarzeniem powodującym szkodę adekwatnego związku przyczynowego - wystarcza, aby zdarzenie powodujące szkodę stanowiło *conditio sine qua non* uzyskania korzyści; jak trafnie wyjaśniono w piśmiennictwie, wymaganie adekwatnego związku przyczynowego wykluczałoby zaliczenie korzyści na poczet szkody w przypadkach ubezpieczenia mienia. Ponadto wymaga się, aby korzyść podlegająca zaliczeniu na poczet szkody zaspokajała te interesy poszkodowanego, do których zaspokojenia zmierza odszkodowanie. Wspomniane, ogólne założenie odpowiedzialności odszkodowawczej znalazło wyraz także w art. 709<sup>15</sup> k.c. Natychmiastowa, tj. z chwilą rozwiązania umowy leasingu wskutek jej wypowiedzenia, zapłata finansującemu przez korzystającego wszystkich przewidzianych w umowie a nieuiszczonych rat ma na celu przywrócenie takiego stanu, w jakim finansujący znajdowałby się, gdyby korzystający należycie wykonywał umowę leasingu i nie dał powodów do jej przedwczesnego zakończenia. Pełni zatem funkcję odszkodowania za szkodę wyrządzoną finansującemu wskutek naruszenia przez korzystającego umowy leasingu z przyczyn, za które on odpowiada (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 354/07, LEX nr 361435). Pełna jednak kwota ustalonych w umowie a niezapłaconych rat mogłaby przewyższać uszczerbek powstały w majątku finansującego, czyli wykroczać poza wyznaczone przez art. 361 § 2 k.c. granice dopuszczalnej wysokości odszkodowania. Dlatego w art. 709<sup>15</sup> k.c. przewidziano pomniejszenie kwoty umówionych a niezapłaconych rat o dwa rodzaje korzyści: po pierwsze, o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek zapłaty rat przed terminem określonym w umowie leasingu, i po drugie, o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek rozwiązania umowy leasingu w następstwie jej wypowiedzenia. Pomniejszenie to jest oparte na założeniach *compensatio lucri cum damno*.

Zgodnie z art. 709<sup>15</sup> k.c., finansujący może żądać od korzystającego z chwilą rozwiązania umowy wskutek jej wypowiedzenia nie tylko zapłaty rat, których terminy wymagalności przypadły przed tą chwilą, ale i wszystkich pozostałych umówionych rat, których ustalone terminy wymagalności przypadają po tej chwili. Według omawianego przepisu, ostatnio wymienione raty stają się, więc natychmiast wymagalne z chwilą rozwiązania umowy leasingu wskutek jej wypowiedzenia, i do tych właśnie rat ma zastosowanie rozwiązanie, które przewiduje pomniejszenie wypłacanych finansującemu rat o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem.

Koniecznym elementem wynagrodzenia, które korzystający ma w myśl art. 709<sup>1</sup> k.c., obowiązek płacić finansującemu w uzgodnionych ratach, jest kwota odpowiadająca cenie rzeczy nabytej przez finansującego. Ponieważ umowa leasingu pełni funkcję kredytową w szerokim znaczeniu tego słowa (kontrahent korzystającego z rzeczy będącej przedmiotem umowy wykląda środki pieniężne na nabycie tej rzeczy), poszczególne raty, które korzystający obowiązany jest uiszczać, obejmują, obok spłaty równowartości ceny nabycia rzeczy, jeszcze m.in. odsetki, stanowiące koszt "kredytu rzeczowego", zaciągniętego przez korzystającego u finansującego. Do dobrowolnej zapłaty przez korzystającego rat przed umówionym terminem ma z mocy art. 709<sup>17</sup> k.c. odpowiednie zastosowanie art. 585 k.c. Zgodnie z tym przepisem, korzystający w razie dobrowolnej przedterminowej zapłaty rat może odliczyć kwotę odpowiadającą wspomnianym odsetkom; jeżeli bowiem nie jest już kredytowany przez finansującego, nie powinien mu z tego tytułu płacić wynagrodzenia. Natomiast w przypadkach, w których - tak jak w niniejszej sprawie - korzystający, stosownie do art. 709<sup>15</sup> k.c., obowiązany jest do zapłaty finansującemu wszystkich niezapłaconych rat z chwilą rozwiązania umowy leasingu na skutek jej wypowiedzenia, części przyszłych rat, obejmujące wspomniane odsetki, powinny zostać



odliczone od sumy niezapłaconych rat jako korzyści uzyskane przez finansującego wskutek obowiązku korzystającego zapłacenia finansującemu przyszłych rat przed umówionym terminem. Jeżeli bowiem z chwilą rozwiązania umowy odpadł obowiązek finansującego kredytowania korzystającego, nie powinno się już finansującemu należeć z tego tytułu wynagrodzenie.

Korzyść uzyskaną przez finansującego wskutek rozwiązania umowy leasingu należy wiązać przede wszystkim z odzyskaniem przez finansującego przedmiotu leasingu i wynikającą stąd możliwością decydowania o jego dalszych losach.

O wysokości tej korzyści rozstrzyga wartość odzyskanego przedmiotu. Wartość ta ze względu na charakter regulacji zawartej w art. 709<sup>15</sup> k.c. powinna być określana na zasadach, na jakich określa się wartość dóbr przy ustalaniu odpowiedzialności odszkodowawczej. Należy przy tym mieć w szczególności na względzie, czy dany przedmiot może być jeszcze eksploatowany na podstawie nowej umowy leasingu. Jeżeli zaś - jak w niniejszej sprawie - zawarto już, co do niego nową umowę leasingu, za miarodajną należy uznać jego wartość określoną przez strony tej umowy. Uzyskanie w następstwie rozwiązania wcześniejszej umowy leasingu przez finansującego korzyści w tej wysokości jest tu bezsporne, a przy tym wynika ona z transakcji rynkowej.

Za korzyści uzyskane przez finansującego wskutek rozwiązania umowy leasingu nie można natomiast uznać rat należnych na podstawie nowej umowy, dotyczącej tego samego przedmiotu; ani wszystkich tych rat, ani niektórych z nich, np. opłaty wstępnej; ani całości poszczególnych rat, ani określonej ich części, np. prowizji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2010, I CSK 216/09, LEX nr 577676; odmiennie jednak - a przy tym bez odniesienia się do powołanego wyżej orzeczenia - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2010,

V CSK 4/10, niepubl.). Ich źródłem jest nowa umowa leasingu, a nie samo rozwiązanie umowy wcześniejszej. Zastrzeżone w nowej umowie raty w zakresie obejmującym prowizję finansującego stanowią wynagrodzenie usług pozostających w związku jedynie z tą umową. W pozostałym natomiast zakresie obejmują spłatę ustalonej w tej umowie wartości rzeczy oddanej do użytkowania nowemu korzystającemu. Pomniejszenie sumy rat, o których mowa w art. 709<sup>15</sup> k.c., o wartość rzeczy objętej nową umową i o raty należne na podstawie nowej umowy, zawierające w sobie spłatę tej wartości, prowadziłoby zatem do podwójnego odliczenia wartości rzeczy odzyskanej przez finansującego wskutek rozwiązania wcześniejszej umowy. W rezultacie uwzględnienie w rozliczeniu, które przewiduje art. 709<sup>15</sup> k.c., rat należnych finansującemu na podstawie nowej umowy leasingu, dotyczącej tego samego przedmiotu, pozostawałoby

w sprzeczności z założeniami przyświecającymi temu przepisowi.

Okoliczności te, wskazujące na sposób wyliczenia wysokości należnego powodowi świadczenia oraz przedstawiające mechanizm tego wyliczenia wynikają wprost z pisma powoda z dnia 28 października 2013 r. (k. 158 – 165). Są one zgodne z przywoływanymi wyżej argumentami i stanowiskiem prezentowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Nie można więc uznać go za nieudowodnione, jak to zarzuca skarżący. Przeciwnie, to jego stanowisko jest gołosłowne i nieoparte żadnymi wyliczeniami, zważywszy dodatkowo, że skarżący nie kwestionuje obowiązku zapłaty 20 000 zł., zaskarżając wyrok jedynie częściowo. Nie przedstawia w tej mierze żadnych argumentów.

Ostatecznie nie ma podstaw, by podzielić twierdzenia skarżącego, co do konieczności rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty po 500 zł. w oparciu

o art. 320 kpc. Niezależnie od tego, jakie są jego możliwości płatnicze, skutkowałoby to ustaleniem jego obowiązku na poziomie znacznie niższym niż wysokość rat leasingowych, a nadto rozciągnęłoby w czasie jego obowiązek płatniczy w sposób nadmierny, bo do 186 miesięcy (ponad 15 lat). Pozostaje to w rażącej sprzeczności ze słusznym interesem powoda uzyskania należnej mu kwoty w rozsądnym terminie i odczuwalnej wysokości.

Stąd też apelacja pozwanego, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała w pozostałej części oddaleniu na zasadzie art. 385 kpc.

O kosztach procesu za II instancję orzeczono na mocy art. 98 § 1 i 3 kpc

w zw. z art. 391 § 1 kpc.